

HISZPAŃSKI RZĄD OBWINIA UE O WZROST CEN PRĄDU PODCZAS ŚNIEŻYCY

Podczas trwającej od tygodnia śnieżycy i rekordowo niskich temperatur, w Hiszpanii gwałtownie wzrosły ceny prądu. Minister ds. konsumpcji Alberto Garzon wyraził opinię, że odpowiedzialność za ten stan ponosi "wadliwie zaprojektowany" przez UE rynek energii.

Ceny energii wzrosły o blisko 30 proc. Ocenia się, że bezpośrednio dotknęło to aż 14 mln gospodarstw domowych.

Głównym regulatorem cen energii elektrycznej jest dziś rynek – przypomniał minister cytowany przez "Vozpopuli" we wtorek. "Sektor energetyczny został zliberalizowany, a ceny energii elektrycznej są zmienne, ustalane na podstawie podaży i popytu prognozowanego z wyprzedzeniem" - dodał. Jednocześnie Garzon zaapelował do Krajowej Komisji Rynku i Konkurencji (CNMC), organu nadzorującego przestrzeganie prawa i uczciwych reguł gry rynkowej, by zbadała, czy nie doszło do nieprawidłowości i nadużyć ze strony koncernów energetycznych.



CHINY
Zrozumieć imperium

Historia Chin w wizji Piotra Plebaniaka, autora bestsellerowych 36 forteli oraz przekładu Sztuka wojny

JAK MYŚLĄ CHIŃCZYCY?

Poznaj sposób myślenia tych, którzy rzucili wyzwanie USA

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**

Reklama

Tylko w ciągu pierwszych dni br. średnia cena miesięczna energii dla przeciętnego konsumenta wyniosła prawie 81 euro, tj. ponad 19 proc. więcej w porównaniu z ub. rokiem – ocenił sekretarz

generalny Partii Ludowej (PP), Teodoro Garcia Egea, cytowany przez "El Mundo" (w piątek). "Miliony obywateli nie stać na utrzymanie odpowiedniej temperatury w mieszkaniach, co może wpłynąć na ich stan zdrowia. Tymczasem muszą spędzać więcej czasu w domach ze względu na epidemię i ograniczenia w przemieszczaniu się" - zaznaczył. Z kolei według pozarządowej organizacji ochrony konsumentów Facua, w ciągu 8 pierwszych dni stycznia podwyżka w skali rocznej wyniosła blisko 30 proc.

Organizacja ta zwróciła się do rządu o "reakcję na skandaliczne wysokie taryfy obowiązujące obecnie na rynku energii podczas fali zimna". Według Facua na rynku energii elektrycznej mogło dojść do prób spekulacji.

Zdaniem prawicowego dziennika "OKdiario", rząd mógłby wpłynąć na obniżenie cen prądu poprzez zmniejszenie podatku od energii elektrycznej (obecnie ponad 5 proc.) lub podatku VAT (21 proc.), ale tego nie robi, gdyż "oznaczałoby to zmniejszenie wpływów do budżetu państwa".

Koalicjant socjalistycznej PSOE w rządzie - radykalnie lewicowa Podemos, rozpoczęła kampanię w sieciach społecznościowych, w której obwinia socjalistów o przyczynienie się do wzrostu rachunków za energię poprzez odmowę "utworzenia państwowej firmy energetycznej".

Według danych Eurostatu, Hiszpania jest jednym z krajów UE o najdroższej energii elektrycznej. Prawie 90 proc. rynku jest zdominowana przez trzy przedsiębiorstwa energetyczne: Endesa, Iberdrola i Gas Natural. W dyrekcjach tych firm zasiada wielu byłych polityków.

Dane Eurostatu za lata 2007-2018 wskazują, że podwyżki podatków i opłat zwiększyły przeciętną cenę prądu dla konsumenta z UE o 20 proc.